

Pytają FED o możliwość cenzurowania informacji w mediach

16 marca 2023

W Stanach Zjednoczonych kryzys bankowy, który na razie objawił się upadkiem kilku banków, w tym Silicon Valley Bank (SVB), nasila się, a depozytariusze lokat w na razie działających bankach słusznie obawiają o los swoich pieniędzy.

Ci zwykli, szarzy ludzie, niepewni co do przyszłości swoich oszczędności ulokowanych w bankach, rozpoczęli wycofywanie części swoich pieniędzy. Przy jeszcze większym szturmie na banki może to zagrozić całemu systemowi bankowemu, który i bez tego jest sztucznie podtrzymywanym tworem.

Według wydanego 6 marca 2023 r. oświadczenia przez FDIC (Federalna Korporacja Depozytów i Ubezpieczeń), banki posiadają ponad 620 miliardów dolarów w formie nieubezpieczonej.

Gdyby i ta bańka pękła, Stany Zjednoczone doświadczą gigantycznego krachu finansowego, a równocześnie z nim pogrążą cały świat w chaosie. Oczywiście, można się po nim spodziewać „wybawienia” w postaci wprowadzenie cyfrowego pieniądza.

W międzyczasie jednak, aby zapanować nad rozgrzanymi obywatelami obawiającymi się utraty swoich ciężko zarobionych pieniędzy, politycy proponują niebezpieczne dla wolności słowa rozwiązanie. Podczas telekonferencji w dniu 14 marca, na temat ratowania banków z Doliny Krzemowej, senator Mark Kelly (Demokrata z Arizony) zapytał przedstawicieli Rezerwy Federalnej (FED), Departamentu Skarbu oraz FDIC, „czy mają sposób na cenzurowanie informacji w mediach społecznościowych, aby zapobiec runowi na banki”.

Jak na razie pytanie nie doczekało się konkretnej odpowiedzi, ale przynajmniej temat szerszej cenzury został podjęty. Teraz pora na odpowiednie wcielenie jej w życie, narzucenie „standardów przeciwdziałania fałszywym informacjom”, prosto z rządowych instytucji, jak Departament Bezpieczeństwa Krajowego Stanów Zjednoczonych.

Na podstawie: [FDIC.gov](https://www.fdic.gov)

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)